

Sygn. akt V AGa 60/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2018r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Artur Lesiak

Sędziowie: SA Anna Daniszewska

SO (del.) Leszek Jantowski (spr.)

Protokolant: stażysta Dorota Fiertek

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2018r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa D. Ś.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 12 lipca 2016r., sygn. akt VI GC 40/16

1. oddala apelację,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 6.456,45 zł (sześć tysięcy czterysta pięćdziesiąt sześć złotych i 45/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO (del.) Leszek Jantowski SSA Artur Lesiak SSA Anna Daniszewska

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V AGa 60/18

UZASADNIENIE

Powód D. Ś. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w P. kwoty 616.151,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę, tytułem nieuregulowanej należności wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 20 kwietnia 2015 r.

Pismem z dnia 26 stycznia 2016 r. powód ograniczył powództwo do kwoty 160.000,00 zł (k.86).

Postanowieniem z dnia 3 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie co do kwoty 456.312,65 zł (k. 89).

W dniu 3 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w (...) wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt VI GNC 344/15 – k.90).

Pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości, domagając się oddalenia powództwa.

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w (...) oddalił powództwo (punkt I), oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8.637,00 zł (osiem tysięcy sześćset trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych:

Strony pozostawały w wieloletnich, stałych stosunkach gospodarczych. Powód prowadził działalność handlową w ramach utworzonej przez pozwanego ogólnopolskiej sieci sprzedaży detalicznej obuwia. Działalność tą powód prowadził na własny rachunek, korzystając z know how i znaków towarowych pozwanego, na podstawie zawartych z pozwanym umów franchisingowych oraz umowy agencyjnej. W ramach współpracy, powód korzystał z licznych przywilejów, w tym m.in. z wydłużonych terminów płatności na towary dostarczane przez pozwanego, szkoleń personelu oraz korzystnych cen nabywanych towarów.

Powód, w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą posiadał względem pozwanego znaczne zobowiązania finansowe, których terminy spłat były wielokrotnie przez pozwanego prolongowane. Mimo to, zadłużenie powoda względem pozwanej wciąż narastało.

Według stanu na dzień 25 lutego 2013 r. zadłużenie powoda względem pozwanego wynosiło 2.436.228,28 zł i wynikało z zakupu towarów od pozwanego, not

obciążeniowych i niespłaconego zadłużenia karty kredytowej (...) W dniu 27 lutego 2014 r. wymagalne wierzytelności pozwanego względem powoda wynosiły 1.604.883,99 zł.

W dniu 25 lutego 2013 r. strony zawarły porozumienie, którego przedmiotem było ustalenie zasad i sposobu zmiany istniejących i udzielania nowych zabezpieczeń wierzytelności pozwanego wobec powoda istniejących w chwili zawarcia porozumienia i mogących wynikać z łączących strony stosunków zobowiązaniowych oraz terminu i sposobu ich spłaty. W § 2 przedmiotowego porozumienia powód zobowiązał się, że należną pozwanemu wierzytelność w łącznej kwocie 2.436.228,28 zł będzie sukcesywnie spłacał, począwszy od dnia 6 marca 2013 r. według następującego harmonogramu:

- do dnia 30 marca 2013 r. – 100.000,00 zł
- do dnia 30 kwietnia 2013 r. – 300.000,00 zł
- do dnia 31 maja 2013 r. – 100.000,00 zł
- do dnia 30 czerwca 2013 r. – 200.000,00 zł
- do dnia 31 lipca 2013 r. – 50.000 zł
- do dnia 31 sierpnia 2013 r. – 50.000 zł
- do dnia 30 września 2013 r. – 100.000 zł
- do dnia 31 października 2013 r. - 200.000 zł
- do dnia 30 listopada 2013 r. – 300.000 zł

Łącznie do dnia 30 listopada 2013 roku powód miał spłacić wierzytelności w wysokości minimum 1.400.000 zł.

Powód nie wywiązał się z obowiązku spłaty wierzytelności na rzecz pozwanego w sposób określony w treści porozumienia z dnia 25 lutego 2013 r.

Wobec braku realizacji przez powoda warunków porozumienia z dnia 25 lutego 2013 r., w dniu 27 lutego 2014 r. strony zawarły aneks nr (...) do przedmiotowego porozumienia, którego przedmiotem była zmiana ww. porozumienia z dnia 25 lutego 2013 r. w części dotyczącej wysokości pozostałych do spłaty wierzytelności pozwanej względem powoda, istniejących na dzień zawarcia aneksu i obejmujących dodatkowo należności powstałe po jego zawarciu. W § 2 aneksu nr (...) z dnia 27 lutego 2014 r. strony ustaliły łączną wysokość wierzytelności pozwanej względem powoda na kwotę 1.604.883,99 zł, w tym 1.243.672,59 zł tytułem należności głównej i 361.211,40 zł tytułem odsetek należnych pozwanej w dacie zawarcia aneksu. Z kolei w § 2 aneksu strony uregulowały w szczególności wysokość poszczególnych rat i terminy zapłaty wierzytelności w łącznej kwocie 500.000,00 zł, a ponadto sposób rozliczenia pozostałej części wierzytelności, tj. ponad kwotę 500.000,00 zł. Według aneksu do porozumienia powód zobowiązany był do dokonania wpłat w następującej wysokości i terminach:

- a) do dnia 7 marca 2014 roku – 100. 000 zł
- b) do dnia 31 grudnia 2014 roku - 200.000 zł
- c) do dnia 30 czerwca 2015 roku – 100.000 zł
- d) do dnia 31 grudnia 2015 roku – 100. 000 zł.

w pkt e) strony zawarły stwierdzenie, że pozostała kwota wierzytelności zostanie rozliczona w sposób określony w ustępie 5.

W przypadku dokonania zapłaty należności przez powoda w terminie określonym w pkt 1a) pozwany zobowiązał się zwolnić powoda z obowiązku zapłaty jednej drugiej odsetek określonych w § 1 ust B aneksu.

Z kolei zgodnie z treścią § 2 ust. 3 aneksu, pozwany w wypadku dokonania przez powoda w terminie płatności całości zobowiązania określonego w § 2 ust. 1 lit. b) aneksu, zobowiązał się dokonać, na pisemny wniosek powoda, zwrotnego zakupu towarów nabytych przez powoda od pozwanej lub NG2 w ramach objętych Porozumieniem umów franchisingowych w cenach zakupu towaru netto w terminie miesiąca od daty doręczenia pisemnego wniosku powoda.

Powód spłacił w terminie zobowiązania określone w § 2 ust. 1 pkt a) i b) aneksu z dnia 27 lutego 2014 r. Wnioskiem z dnia 14 marca 2014 r., na podstawie § 2 ust. 2 aneksu zwrócił się do pozwanego o zwolnienie z obowiązku zapłaty połowy odsetek określonych w § 1 ust. 2b) aneksu, a wnioskiem z dnia 30 stycznia 2015 r. powód wystąpił do pozwanego z żądaniem dokonania zwrotnego zakupu towarów nabytych przez powoda od pozwanego i od NG2 w ramach objętych porozumieniem umów franchisingowych, zgodnie z § 2 ust. 3 aneksu z dnia 27 lutego 2014 r.

Pozwany zaakceptował wniosek powoda o dokonanie zwrotnego zakupu obuwia, wyznaczając P. W. jako osobę upoważnioną do odbioru towaru. Towar został wydany przedstawicielowi pozwanego w dniu 14 kwietnia 2015 r. w liczbie 18.538 par obuwia. W dniu 20 kwietnia 2015 r. powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 616.151,30 zł brutto z tytułu zwrotnego zakupu obuwia. Pozwany zwolnił też powoda z obowiązku zapłaty odsetek zgodnie z porozumieniem.

Obuwie nabyte przez pozwanego w ramach zwrotnego zakupu od powoda za cenę 616.151,30 zł było towarem ponad 10-letnim i „niechodliwym”, nierzadko pozbawionym opakowania. Pozwany odsprzedał to obuwie P. W. z przeznaczeniem na rynek afrykański za kwotę 96.000,00 zł, ponosząc stratę rzędu ok. 500.000,00 zł. Już wcześniej (przed porozumieniem i aneksem) powód próbował zwrócić to obuwie pozwanemu jednak ze względu na jego stan i upływ wielu lat od zakupu pozwany nie chciał się na to zgodzić. Zasadą stosowaną przez pozwaną spółkę było, że ze względu na sezonowość i zmianę fasonów odbiera w rozliczeniu obuwie do 3 lat.

W trakcie wieloletniej współpracy zdarzało się, że powód zwracał obuwiu pozwanemu. W takim przypadku strony rozliczały się w drodze kompensaty, bezgotówkowo. Pozwany nigdy wcześniej nie płacił powodowi za zwrócone buty.

Zdarzało się też, że strony rozliczały częściowo poniesione przez powoda na lokale nakłady jednak zawsze odbywało się to na podstawie odrębnych ustaleń oraz przedstawionych przez powoda faktur z uwzględnieniem amortyzacji.

W dniu 1 lipca 2015 r. pozwany złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności przysługującej pozwanemu względem powoda w kwocie 927.400,36 zł (wg stanu na dzień 1 lipca 2015 r.) z wierzytelnością powoda w kwocie 616.151,30 zł wynikającą z faktury VAT nr (...) r. z dnia 20 kwietnia 2015 r. oraz z faktury korygującej nr (...) z dnia 10 czerwca 2015 r. Pozwany wskazał zarazem, iż dokonanie potrącenia jest możliwe z uwagi na to, że obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem, a pozwany nie zrzekł się w tym zakresie prawa do skorzystania z zarzutu potrącenia.

Z uwagi na przedstawione w pozwie argumenty powoda co do oświadczenia o potrąceniu z dnia 1 lipca 2015 roku pozwany złożył w dniu 15 lutego 2016 roku ponowne oświadczenie o potrąceniu w dniu 15 lutego 2016 roku.

Dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne w całości zeznania świadka A. M., a także zeznania prezesa pozwanego D. M. w charakterze strony, albowiem były one wzajemnie spójnie, konsekwentne i logiczne. Częściowo Sąd dał wiarę także zeznaniom powoda – D. Ś., w szczególności w zakresie, w jakim powód zeznał, że miał już wcześniej, tj. w czasie współpracy z pozwanym, zaległości w wysokości 5 a nawet 6 milionów złotych, a także w zakresie dotyczącym jakości obuwia sprzedanego pozwanemu na mocy aneksu nr (...) z dnia 27 lutego 2014 r. oraz braku otrzymywania od pozwanego zapłaty za wcześniej zwracane obuwie, albowiem zeznania powoda w tej części korelowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Niewiarygodne natomiast zdaniem Sądu Okręgowego były zeznania powoda co do ustaleń w zakresie wzajemnych rozliczeń ujętych w aneksie do porozumienia zwłaszcza to, że miał on wpłacić pozwanemu jedynie 500 000 zł a cała reszta miała zostać rozliczona nakładami. Zeznania te są sprzeczne z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym zeznaniami świadka A. M. i prezesa pozwanego. Nie znajdują także w ocenie Sądu I instancji poparcia zeznania powoda, wedle których przy zakończeniu współpracy miał on zostać rozliczony „na zero” i jeszcze dostać zapłatę za odsprzedany towar. Oceniając zeznania świadka M. Sąd podkreślił, że świadek zeznawała bardzo spontanicznie, opisując okoliczności współpracy i zawarcia aneksu do porozumienia w drobnych szczegółach co również przemawia za przyznaniem tym zeznaniom waloru wiarygodności.

Dalej Sąd Okręgowy zważył, że powód domagał się ceny za sprzedane pozwanemu obuwie ujęte w fakturze nr (...) z dnia 20 kwietnia 2015 roku.

Początkowo powód dochodził kwoty 616 151,30 zł, a po ograniczeniu powództwa kwoty 160 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

Sąd zwrócił uwagę, że nie było sporne między stronami, iż do zawarcia umowy sprzedaży doszło w związku z aneksem z dnia 27 lutego 2014 roku do porozumienia zawartego między stronami dotyczącego spłaty zobowiązań powoda względem pozwanego z dnia 25 lutego 2013 roku. Nie było też sporne, że pozwany obuwie odebrał. Strony zgodne były też co do tego, że powód próbował już wcześniej odsprzedać to obuwie pozwanemu, jednak pozwany nie wyrażał zgody, bowiem było to obuwie niesprzedane przez powoda z wielu poprzednich sezonów. Pozwany zgodził się na zakup obuwia dopiero na warunkach wskazanych w aneksie do porozumienia tj. po spłaceniu przez powoda części zadłużenia. Wyjaśnił, że intencją zakupu niepełnowartościowego obuwia od powoda było umożliwienie powodowi rozliczenia jego długu. Dokonując tego zakupu pozwany poniósł znaczną stratę. W dniu 1 lipca 2015 roku złożył oświadczenie o potrąceniu pozostałej do zapłaty wierzytelności przysługującej spółce względem powoda (w kwocie na dzień składania oświadczenia 927 400,36 zł) z wierzytelnością w kwocie 616 151,30 zł z tytułu faktury VAT nr (...) z dnia 20 kwietnia 2015 roku wraz z korektą nr (...) z dnia 10 czerwca 2015 roku, na skutek czego wierzytelności uległy umorzeniu.

Odpierając argumenty pozwanego powód twierdził, że wierzytelność pozwanego nie jest wymagalna, bowiem powód nigdy nie był wzywany do jej zapłaty i nie jest wystarczająco skonkretyzowana, tak więc nie mogło dojść do skutecznego potrącenia.

Z ostrożności pozwany w dniu 15 lutego 2016 roku złożył ponowne oświadczenie o potrąceniu.

W ocenie Sądu Okręgowego, aby prawidłowo ocenić żądanie i podniesiony przez pozwanego zarzut należy należało odnieść się do przebiegu współpracy stron, jej zasad i zawieranych między stronami porozumień. Strony współpracowały co najmniej od roku 2000. W trakcie współpracy powód opóźniał się wielokrotnie w zapłacie na rzecz pozwanego m.in. za zakupiony towar, a wielkość zadłużenia sięgała nawet do 6 mln. zł. Pozwany ułatwiał powodowi spłatę zaległości poprzez rozkładanie należności na raty czy umorzenie odsetek. Ostatecznie jednak, z uwagi na ciągłe zaległości, pozwany zdecydował o zakończeniu współpracy z powodem. Co do spłaty należności strony zawarły w dniu 25 lutego 2013 roku porozumienie ustalając wysokość zadłużenia powoda względem pozwanego na 2 436 228,28 zł. Z uwagi na fakt, że powód nie wywiązał się z ustaleń porozumienia i nie zapłacił należności we wskazanych terminach, strony zawarły w dniu 27 lutego 2014 roku aneks do tego porozumienia. Aneks zawarty został po rozmowach powoda z prezesem pozwanego. Treść aneksu sporządzała pracownica pozwanego – dyrektor ds. finansowych A. M., po

przedstawieniu projektu aneksu powodowi. Powód naniósł swoje poprawki po konsultacji z adwokatem. Wyraźnie podkreślonym celem zawarcia aneksu, jak wynika to ze zgodnych zeznań świadka A. M. oraz zeznań prezesa pozwanego, było ułatwienie spłaty zobowiązań i umożliwieniu pozwanemu wyjścia ze współpracy „na zero”, a nie dokonanie jakichkolwiek przysporzeń na rzecz powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew stanowisku strony powodowej, w sprawie niniejszej dopuszczalne było przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. M. oraz z przesłuchania w charakterze strony pozwanej D. M. na okoliczność współpracy handlowej stron pod kątem wywiązywania się przez powoda ze zobowiązań finansowych, porozumień zawieranych w zakresie spłaty zadłużenia, okoliczności zawarcia aneksu z dnia 27 lutego 2014 r. do porozumienia z dnia 25 lutego 2013 r., przebiegu rozliczeń stron, rozmów przeprowadzonych z powodem, wykonania porozumienia oraz aneksu z dnia 27 lutego 2014 r., albowiem przeprowadzenie tego dowodu nie stało w sprzeczności z dyspozycją przepisu art. 247 k.p.c. Odwołując się do orzecznictwa Sąd wskazał, że dopuszczalny jest dowód ze świadków lub przesłuchania stron, jeżeli jest to potrzebne do wykładni niejasnych oświadczeń woli, zawartych w dokumencie.

Dalej Sąd zważył, że zarówno z treści porozumienia z dnia 25 lutego 2013 r., jak i z treści aneksu nr (...) z dnia 27 lutego 2014 r. jednoznacznie wynika fakt zadłużenia powoda względem pozwanego. Strony wskazały też jednoznacznie, z czego zadłużenie to wynikało oraz wysokość zadłużenia. Według stanu na dzień 27 lutego 2014 r. zadłużenie powoda wyniosło 1.604.883,99 zł w tym 1.243.672,59 zł należności głównej i 361.211,40 zł odsetek. Powód w trakcie przesłuchania na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 roku przyznał, że wszystkie należności w dacie zawarcia aneksu były wymagalne (k.235).

Sąd Okręgowy podkreślił, że dokonując interpretacji oświadczeń woli stron zawartych w treści porozumienia z dnia 25 lutego 2013 r. oraz aneksu nr (...) z dnia 27 lutego 2014 r., Sąd Okręgowy kierował się dyrektywami z art. 65 k.c. odwołując się do orzecznictwa podkreślił, że tekst dokumentu nie stanowi wyłącznej podstawy wykładni ujętych w nim oświadczeń woli składanych indywidualnie oznaczonym osobom. W procesie wykładni zawartych w dokumencie oświadczeń woli składanych indywidualnie adresatom dopuszczalne jest sięgnięcie do takich okoliczności towarzyszących złożeniu oświadczenia woli, które mogą być stwierdzone za pomocą pozadokumentowych środków dowodowych. Właściwym obszarem zastosowania art. 65 k.c. - w tym w szczególności kryterium "celu umowy" z art. 65 § 2 k.c. - jest faza interpretacyjna, zakładająca poszukiwanie obiektywnego sensu sformułowań i konstrukcji użytych w umowie. Cel nie musi być wyartykułowany w treści umowy, lecz może być ustalany na podstawie okoliczności towarzyszących dokonaniu czynności prawnej. Cel umowy można określić, jako intencję stron, co do osiągnięcia pewnego stanu rzeczy.

Dalej Sąd wyjaśnił, że aneks z dnia 27 lutego 2014 roku został tak skonstruowany, że kolejne wpłaty dokonywane przez powoda wywoływały skutek w postaci konkretnych, kolejnych ustępstw ze strony pozwanego. Strony wyraźnie zaakcentowały kolejne etapy rozliczenia. I tak, wpłata pierwszej kwoty 100 000 zł powodowała zwolnienie powoda z obowiązku zapłaty połowy odsetek, których skapitalizowana wartość została ustalona w aneksie, wpłata kolejnej kwoty 200 000 zł umożliwiała powodowi złożenie pisemnego wniosku o dokonanie przez pozwanego zwrotnego zakupu obuwia w cenach zakupu netto. W przypadku dokonania trzeciej wpłaty – 100 000 zł pozwany miał zwolnić powoda z pozostałej części odsetek ustalonych w § 1 ust 2 B aneksu. Powód dokonał wymienionych wpłat w terminie, a pozwany zwolnił go z odsetek w wysokości ustalonej aneksem oraz odkupił obuwie, którego ceny powód domaga się w przedmiotowym procesie. W pkt 5 § 2 aneksu strony ustaliły, że w przypadku dokonania przez powoda ostatniej płatności – 100.000 zł powód zostanie zwolniony z zapłaty wszystkich odsetek wynikających ze wzajemnych rozliczeń oraz do rozliczeń nakładów inwestycyjnych w lokalach, w których prowadził działalność i będzie uprawniony do złożenia oświadczenia o ich potrąceniu z pozostałą do zapłaty wierzytelnością (...).

Zdaniem Sądu Okręgowego w świetle całokształtu materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadka A. M. oraz zeznań prezesa pozwanego, celem zarówno porozumienia z dnia 25 lutego 2013 r., jak i aneksu nr (...) z dnia 27 lutego 2014 r. nie było przysporzenie na rzecz powoda, lecz umożliwienie zakończenia współpracy stron ze stanem „zero” po stronie powoda. Kolejność rozliczeń miała wyglądać tak jak to ujęto w aneksie: najpierw wpłata powoda, skutkiem której miała być umorzenie części odsetek, następnie kolejna wpłata powoda i zakup obuwia od powoda przez pozwanego, przy czym cena miała zostać skompensowana ze zobowiązaniami powoda, kolejna wpłata i umorzenie pozostałej części odsetek. W przypadku, gdy wpłaty w łącznej wysokości 500 000 zł oraz kompensata z tytułu zakupu nie pokryłyby całości zobowiązania powoda względem pozwanego, powód mógł w ostatnim etapie rozliczyć nakłady, jakie poczynił na lokale, w których prowadził działalność. Rozliczenia tego typu zawsze odbywały się między stronami na podstawie przedłożonych przez powoda faktur z uwzględnieniem wartości amortyzacji. Powód nie przedstawił pozwanemu żadnych faktur ani rozliczeń w tym zakresie, nie potrafił precyzyjnie wskazać kwoty nakładów.

W rezultacie Sąd Okręgowy podzielił stanowisko strony pozwanej w zakresie sposobu interpretacji treści § 2 ust. 1 pkt e) w zw. z § 2 ust. 5, a także treści § 2 ust. 3 aneksu nr (...) z dnia 27 lutego 2014 r. Stosownie do treści § 2 ust. 1 pkt e) aneksu, „pozostała kwota wierzytelności zostanie rozliczona w sposób określony w ustępie 5”. Już z samego tego zapisu wynika, że obydwie strony nie znały wysokości tej wierzytelności w chwili zawierania aneksu. Wartość ta była zależna, tak jak to logicznie wyjaśnił pozwany, od

wartości odkupionego obuwia i dokonanej z tego tytułu kompensaty. Powód był uprawniony do rozliczenia nakładów oraz do złożenia oświadczenia o ich potrąceniu dopiero w ostatniej kolejności, gdyby przedstawiony we wcześniejszych punktach aneksu sposób rozliczenia – w tym kompensata z tytułu zakupu przez pozwanego obuwia nie doprowadził do rozliczenia „na zero”. Tym samym, możliwość rozliczenia nakładów przez powoda nie została określona w sposób niczym nieograniczony oraz mogła wchodzić w grę dopiero po kompensacie wartości towaru odsprzedanego pozwanemu na mocy § 2 ust. 3 aneksu z pozostałym do zapłaty długiem powoda względem pozwanego. Sąd zwrócił uwagę, że prezes pozwanego D. M. na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. zeznał, iż zaproponował, że „z kwoty 1.600.000,00 gotówką musi być spłacone 500.000 zł, resztę to miało być tak, jak w porozumieniu, że odbierzemy towar, który miał być skompensowany z długiem, a jak zabraknie do rozliczenia to będziemy rozliczać nakłady (...) Te nakłady, o których mówi powód to były rzeczy nawet nie pasujące do naszej filozofii prowadzenia działalności”.

W ocenie Sądu Okręgowego, gdyby intencją stron przy zawarciu aneksu nr (...) z dnia 27 lutego 2014 r. faktycznie był zwrot wartości nakładów na rzecz powoda w sposób całkowicie niezależny od wysokości pozostałej do zapłaty części zobowiązania - bez rozliczenia odkupionego obuwia (tj. zobowiązania ponad kwotę 500.000,00 zł określoną w § 2 ust. 1 aneksu), to bez skomplikowanych zapisów dotyczących rozliczeń, strony mogłyby wskazać w treści aneksu, w ustępie dotyczącym rozliczenia nakładów ich konkretną wysokość, tj. kwotę 743.672,59 zł będącą arytmetyczną różnicą pomiędzy wysokością należności głównej pozwanego w łącznej kwocie 1.243.672,59 zł a wysokością zobowiązania powoda w kwocie 500.000,00 zł, określonego w § 2 ust.1 aneksu. Tymczasem taki zapis nie został ujęty w treści

aneksu. Zdaniem Sądu I instancji, gdyby przyjąć interpretację i tok rozumowania powoda, to mając wymagalne zobowiązanie względem pozwanego w łącznej kwocie 1 604 883,99 zł po dokonaniu wpłaty 500 000 zł i złożeniu oświadczenia dotyczącego nakładów zobowiązanie powoda zostałoby całkowicie rozliczone, a pozwany zobowiązany byłby do zapłaty na rzecz powoda jeszcze kwoty 616 151,30 zł z tytułu zakupu obuwia z wielu poprzednich sezonów. Przyjęcie takiej interpretacji jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego mając na względzie fakt, że pozwany jest spółką prawa handlowego podlegającą określonemu reżimowi finansowemu. Z wcześniejszej współpracy stron wynikało, że pozwany nigdy nie płacił powodowi za odkupione obuwie, zawsze rozliczenia odbywały się na zasadzie kompensaty. W toku współpracy pozwana spółka zawsze zachowywała się jak racjonalny przedsiębiorca z dbałością o swoje interesy. Wynika to z korespondencji stron, rozliczeń i porozumień (k.127,155,156161-166).

Podsumowując, zdaniem Sądu Okręgowego pozwany po dokonanych przez powoda wpłatach i umorzeniu należności odsetkowej dysponował konkretną, wymagalną

wierzytelnością (wynikająca z aneksu do porozumienia) w stosunku do powoda w kwocie 743.672,59 zł (1.243.672,59 – 500. 000) i w dniu 1 lipca 2015 roku skutecznie złożył oświadczenie o potrąceniu tej wierzytelności z wierzytelnością z tytułu sprzedaży obuwia objętą fakturą VAT nr (...) z dnia 20 kwietnia 2015 roku wraz z korektą. Spełnione zostały wszystkie przesłanki dopuszczające możliwość dokonania potrącenia wierzytelności, o których mowa w przepisach art. 498 § 1 i 2 k.c. i art. 499 k.c., a dochodzona w tym postępowaniu wierzytelność powoda z tytułu umowy sprzedaży (art. 535 k.c.) na skutek potrącenia została umorzona a powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na zasądzoną kwotę składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego 7.200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł oraz koszty dojazdu pełnomocnika pozwanego w kwocie 1.420,00 zł (zgodnie ze spisem kosztów – k. 232).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1.błąd w ustaleniach faktycznych polegających na uznaniu, iż doszło między stronami do skutecznej kompensaty wzajemnych należności, w sytuacji gdy z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, wynika, iż jedyny przypadek umożliwiający złożenie oświadczenia o potrąceniu został przez strony uregulowany w ust. 5 § 2 porozumienia i dotyczy precyzyjnie określonych w treści dokumentu nakładów inwestycyjnych, jakie poniósł powód w lokalach w których prowadził on działalność gospodarczą. a tym samym prawo do tego oświadczenia zostało przez strony przyznane tylko jemu,

2.naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. przez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego w postaci porozumienia z dnia 25 lutego 2013 r. zmienionego aneksem z dnia 27 lutego 2014 r. r., skutkiem czego Sąd błędnie ustalił, że celem stron nie było przysporzenie na rzecz powoda, lecz umożliwienie zakończenia współpracy stron ze stanem „zero” po stronie D. Ś., podczas gdy stosując reguły z art. 65 k.c. Sąd winien przyjąć na podstawie opisanego wyżej porozumienia zmienionego aneksem, że pozwany dokonując zwrotnego zakupu od powoda obuwia zobowiązany był to zapłaty ceny tj. kwoty 616.151,30 zł;

3.naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności naruszenie nakazu respektowania czynnika logicznego i zasad doświadczenia życiowego przy ocenie dowodów w postaci zeznań świadka A. M. i uznanie ich za wiarygodne, co w konsekwencji doprowadziło do dokonania błędnych ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji w zakresie uznania, że doszło między stronami do skutecznej kompensaty wzajemnych należności, w sytuacji gdy dokument w postaci

porozumienia jak i treść aneksu do porozumienia zostały przygotowane przez pozwaną spółkę, zaś świadek wykonywała jedynie czynności techniczne, nie była nigdy uczestnikiem ustaleń pomiędzy stronami, stąd też nie posiada żadnej wiedzy na ich temat.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia od pozwanej spółki kwoty 160.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia 21 maja 2015 r. do dnia zapłaty tytułem nieuregulowanej należności wynikającej z faktury nr (...) z dnia 20 kwietnia 2015 r.

Skarżący wniósł także o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci odrębnego zapisku sporządzonego przez D. M. - prezesa pozwanej spółki potwierdzającego, iż zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda kwoty 1.000.000 złotych tytułem zadośćuczynienia tytułem finalnego rozliczenia pomiędzy stronami, który to dokument został sporządzony w okresie poprzedzającym uzgodnienia dotyczące zawarcia aneksu do porozumienia o czym przekonuje fakt, iż prezes pozwanej spółki przedmiotowych adnotacji potwierdzających uzgodnienia dokonywał na dokumencie wystawionym w dniu 24 września 2013 r. a będącym wydrukiem z księgowości pozwanej spółki.

Jako wniosek ewentualny powód domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Na wstępie należy podkreślić, że aktualnie sąd drugiej instancji, wskutek zaskarżenia apelacją wyroku sądu pierwszej instancji, rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia. Dokonuje własnych ustaleń faktycznych prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na zaaprobowanym materiale zebranym w pierwszej instancji. Kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, przy czym jest związany zarzutami procesowymi przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne. Sąd odwoławczy samodzielnie także ustala podstawę materialnoprawną orzeczenia – niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07- zasady prawnej, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55).

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, co czyni zbędnym ich ponowne przytaczanie. Podobnie Sąd Apelacyjny podziela dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, oraz ocenę prawną prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Przechodząc do poszczególnych zarzutów apelacji skarżący przede wszystkim podnosił zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegających na uznaniu, że doszło pomiędzy stronami do skutecznej kompensaty wzajemnych należności, w sytuacji, gdy z materiału dowodowego miało wynikać, iż jedyny przypadek umożliwiający złożenie oświadczenia o potrąceniu został przez strony uregulowany w ust. 5 §2 porozumienia i dotyczy nakładów inwestycyjnych poniesionych przez powoda. Zarzut ten został powiązany z zarzutami naruszenia przepisów prawa procesowego – art. 233 k.p.c. w powiązaniu z zarzutem naruszenia art. 65§1 kc. oraz art. 328§2 k.p.c.

Co do tego ostatniego zarzutu – naruszenia art. 328§2 k.p.c. to przepis ten reguluje warunki, jakie winno spełniać uzasadnienie orzeczenia. W istocie, zawarty w apelacji zarzut nie zawiera pogłębionego uzasadnienia i jest ogólnikowy, nie wskazuje precyzyjnie, na czym miało polegać uchybienie Sądu I instancji w sporządzeniu uzasadnienia.

Podkreślenia przy tym wymaga, że zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. może być skutecznie podniesiony tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostanie zrehabilitowane w sposób uniemożliwiający stwierdzenie, jakie ustalenia co do faktów i ocena prawna zadecydowały o wyniku postępowania w sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2014r. I CSK 735/13 LEX nr 1545043). Taka sytuacja zaś w niniejszej sprawie nie zachodzi. Sąd Okręgowy wskazał, jakie poczynił w sprawie ustalenia faktyczne, na jakich w tym zakresie dowodach się oparł, oraz wyjaśnił podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisu prawa. W rezultacie zarzut naruszenia art.328§2 k.p.c. nie był trafny.

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. to odnosił się on do wadliwej – zdaniem skarżącego – oceny treści porozumienia z dnia 25 lutego 2013r. i aneksu z dnia 27 lutego 2014r., z pominięciem reguł wykładni określonych w art. 65§1 k.c., a także wadliwej ocenie zeznań świadka A. M., co do których skarżący podniósł także w uzasadnieniu apelacji zarzut dopuszczenia tego dowodu z naruszeniem reguł z art. 247 k.p.c. Co do tej ostatniej kwestii Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne rozważania Sądu I instancji odnośnie możliwości przeprowadzenia dowodu ze źródeł osobowych w sytuacji konieczności, czy też potrzeby wykładni niejasnych oświadczeń woli zawartych w dokumentach. Wbrew przy tym zarzutom skarżącego z poczynionych ustaleń faktycznych jednoznacznie wynika, że świadek A. M. aktywnie uczestniczyła w sporządzeniu przedmiotowych dokumentów - porozumienia z dnia 25 lutego 2013r. i aneksu z dnia 27 lutego 2014r., wręcz osobiście je przygotowywała, pod nadzorem prezesa zarządu pozwanej spółki (...), który wskazał jej, jakie treści mają być zawarte, szczególnie w aneksie (k.233v, 00:13:54- 00:16:20).

Skoro sporne pomiędzy stronami były zapisy aneksu odnoszące się do sposobu rozliczenia zadłużenia powoda względem pozwanego nie sposób uznać, aby przesłuchanie świadka A. M. nastąpiło z naruszeniem art. 247 k.p.c., niezależnie od podniesionej w odpowiedzi na apelację kwestii braku zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. co do przesłuchania świadka.

Podkreślenia przy tym wymaga, że przewidziane w art. 233 §1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów mogą być przedmiotem kontroli odwoławczej, jednak powołanie się na naruszenie cytowanego przepisu nie może polegać jedynie na przedstawieniu odmiennego stanu faktycznego ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, że sąd pierwszej instancji rażąco naruszył ustanowione w powołanym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a w konsekwencji naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie zebranego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wnioskowania z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo – wbrew zasadom doświadczenia życiowego – nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2000r. III CKN 842/98, LEX nr 51357).

Sąd Apelacyjny uznał dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zeznań świadka A. M. za prawidłową. Jej zeznania w sposób logiczny i przekonujący, oraz uwzględniający zasady doświadczenia życiowego przedstawiały wzajemne relacje pomiędzy stronami, motywacje i przyczyny, dla których sporządzono porozumienie i aneks, a także intencje stron przy ich zawarciu. Niezależnie od tych zeznań, sama wykładnia zapisów porozumienia oraz aneksu prowadzi do wniosku, że twierdzenia powoda o przysługującym mu roszczeniu z tytułu zwrotnej sprzedaży obuwia na rzecz pozwanego są nieuzasadnione.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, zaś z § 2 tego przepisu wynika, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W judykaturze wielokrotnie podkreślano, że na tle tego przepisu należy przyjąć tak zwaną kombinowaną metodę wykładni (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2011 r. III CSK 55/11, LEX nr 1084604, uzasadnienie

wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2017r. V CSK 79/17, LEX nr 2447354). Ta metoda wykładni przyznaje pierwszeństwo - w wypadku oświadczeń woli składanych innej osobie - takiego znaczenia oświadczenia woli, które rzeczywiście zostało nadane mu przez obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Dla ustalenia, jak strony rzeczywiście pojmowały oświadczenie woli w chwili jego złożenia może mieć znaczenie także ich postępowanie po złożeniu oświadczenia, np. sposób wykonania umowy. Art. 65 k.c. dopuszcza taką sytuację, w której właściwy sens umowy ustalony przy zastosowaniu wskazanych w nim dyrektyw będzie odbiegał od jej „jasnego” znaczenia w świetle reguł językowych. Proces interpretacji umów może się zakończyć ze względu na jej „jasny” sens dopiero wtedy, gdy treść umowy jest „jasna” po zastosowaniu kolejnych reguł wykładni. Jeżeli okaże się, że strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące - zgodnie z kombinowaną metodą wykładni

- należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego. Tym samym trafnie skarżący zwrócił uwagę, że przy wykładni oświadczenia woli należy - poza kontekstem językowym - brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny. Obejmuje to nie tylko przebieg negocjacji, ale także zachowanie stron po zakończeniu stosunku prawnego. Niemniej jednak wbrew zarzutom skarżącego, zarówno treść aneksu z dnia 27 lutego 2014r., jak i kontekst sytuacyjny przemawiają przeciwko wykładni zaprezentowanej przez skarżącego, wedle której przysługuje mu roszczenie z tytułu sprzedaży obuwia zwróconego pozwanej spółce.

Przed wszystkim trafnie przyjął Sąd Okręgowy i słusznie podkreślił to pozwany w odpowiedzi na apelację, że zarówno z treści porozumienia stron z dnia 25 lutego 2013r., jak i treści aneksu z dnia 27 lutego 2014r. jednoznacznie wynika, że powód był dłużnikiem pozwanego. Zadłużenie to zostało jednoznacznie skonkretyzowane i na dzień 27 lutego 2014r. ustalone w kwocie 1.604.883,99 zł w tym 1.243.672,59 zł należności głównej i 361.211,40 zł odsetek. Za niezrozumiałą zatem należało uznać zarzut, że wierzytelności pozwanego przedstawione do potrącenia były niewymagalne, skoro zostały one uznane w aneksie, zaś – jak słusznie zauważył pozwany -sam aneks miał jedynie regulować zasady spłaty istniejącej i wymagalnej wierzytelności pozwanego, co wynika z samej treści aneksu. Co więcej – sam powód przesłuchiwany na rozprawie (k.235, 01:00:33 – 01:06:03)) przyznał, że wszystkie należności w dacie podpisywania aneksu były wymagalne.

Przechodząc do wykładni zapisów aneksu z dnia 27 lutego 2014r. na wstępie należy wskazać, że Sąd Apelacyjny w tym zakresie podziela w całej rozciągłości rozważania Sądu I instancji i przyjmuje je za własne. Po pierwsze – jak słusznie zauważył Sąd I instancji – strony wyraźnie wyodrębniły poszczególne etapy rozliczenia zadłużenia powoda. Pierwsza wpłata w kwocie 100.000,-zł dawała uprawnienie powodowi do

domagania się zwolnienia od obowiązku spłaty połowy kwoty odsetek, który wynosił łącznie 361.211,40 zł; wpłata drugiej raty w wysokości 200.000,-zł – skutkowała powstaniem roszczenia o zwrotny zakup uprzednio zakupionego przez powoda od pozwanego obuwia, przy czym nie określono jednoznacznie, jakiego rzędu kwota z tego tytułu miała być rozliczona; z zeznań świadka A. M. oraz prezesa pozwanej spółki wynika przy tym, że orientowali się oni, iż jest to towar w cenie około 600.000,-zł, przy uwzględnieniu 100% ceny zakupu; dalej strony uzgodniły, że w przypadku zapłaty kolejnej raty w wysokości 100.000,-zł powód będzie uprawniony do domagania się zwolnienia go od pozostałej części długu – z tytułu odsetek; z kolei po zapłacie ostatniej raty - 100.000,-zł powód miał być zwolniony z zapłaty dalszych odsetek naliczonych od dnia podpisania aneksu oraz do rozliczenia nakładów inwestycyjnych w lokalach;

W ocenie Sądu Apelacyjnego – niezależnie od wynikającego z zeznań świadka A. M. i zeznań prezesa pozwanej spółki kontekstu sytuacyjnego, zgodnie z którym intencją stron przy podpisywaniu aneksu było to, aby w miarę dokonywania spłaty rat, powód był zwalniany z pozostałej części zadłużenia, tak aby ostatecznie przyjąć opcję zerową – sam zapis aneksu nie budzi wątpliwości, że będący skutkiem wpłaty drugiej raty zwrotny zakup przez pozwaną spółkę towarów nabytych przez zobowiązanego w ramach umów franchisingowych w cenach zakupu towaru netto w terminie miesiąc od daty doręczenia pisemnego wniosku zobowiązanego – miał w istocie stanowić formę kompensaty zadłużenia określonego w §1 aneksu i dokonać się w formie bezgotówkowej. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy z zapisów aneksu wynika, że dopiero w sytuacji, gdyby po wpłacie łącznie 500.000,-zł, zwolnieniu z obowiązku zapłaty odsetek oraz kompensacie zwróconego towaru nadal istniało zadłużenie powoda względem pozwanego – jego spłata miała nastąpić poprzez złożenie oświadczenia o potrąceniu wierzytelności powoda z tytułu nakładów inwestycyjnych w lokalach; świadczy o tym powiązanie §2 ust. 5 aneksu, w którym mowa o potrąceniu nakładów z §2 ust.1 pkt. E), gdzie mowa jest o rozliczeniu „pozostałej” (po zapłacie kwoty 500.000,zł) kwoty wierzytelności. Trafnie przyjął Sąd I instancji, że taki zapis aneksu, w powiązaniu z zeznaniami świadka i prezesa pozwanej spółki prowadził do wniosku, że powód był uprawniony do rozliczenia nakładów oraz do złożenia oświadczenia o ich potrąceniu dopiero w ostatniej kolejności, gdyby wynikający z zapisów zawartych w §2 pkt.1 – 4 aneksu sposób rozliczenia nie doprowadził do tzw. opcji zerowej.

Odmienne interpretacja, wedle której powodowi z jednej strony przysługiwałoby roszczenie o zapłatę ceny zakupu zwróconego obuwia, a z drugiej – prawo do potrącenia nakładów byłaby nie tylko nieracjonalna z punktu widzenia pozwanego, ale przede wszystkim sprzeczna z wykładnią językową aneksu i wykładnią uwzględniającą kontekst sytuacyjny. Doprowadziłoby to bowiem do sytuacji, że po wpłacie przez

powoda kwoty 500.000,-zł, pozwany byłby zobowiązany do zapłaty kwoty 616.151,30 zł za zwrócony towar, co jest wątpliwe z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego w kontekście oceny rzeczywistej zgodnej woli stron umowy.

Niezależnie od tego, wierzytelność powoda z tytułu sprzedaży zwróconego towaru w kwocie 616.151,30 zł została umorzona na skutek złożonego przez pozwanego w dniu 1 lipca 2015r. skutecznego oświadczenia o potrąceniu swojej wierzytelności głównej w wysokości 743.672,59 zł (art. 498 k.c., art. 499 k.c). Jest to różnica pomiędzy wynikającą z aneksu wierzytelnością w wysokości 1.243.672,59 zł a wpłaconymi przez powoda ratami w łącznej wysokości 500.000,-zł. Jak już to wcześniej wskazano – na co także trafnie zwrócił uwagę pozwany w odpowiedzi na pozew – aneks dotyczył ustalenia zasad spłaty wymagalnej już wierzytelności, w ramach których powód miał zapłacić w ratach kwotę 500.000,-zł należności głównej co wiązało się ze zwolnieniem z obowiązku zapłaty całej kwoty odsetek, zaś reszta należności głównej miała być rozliczona w pierwszej kolejności poprzez zwrot towaru, a gdyby pozostała jeszcze jakaś kwota – poprzez potrącenie nakładów powoda. Podkreślenia przy tym wymaga, że nie było trafne stanowisko powoda, wedle którego aneks dawał tylko jemu prawo do złożenia oświadczenia o potrąceniu. Uprawnienie do złożenia oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności jest uprawnieniem ustawowym i nie może być skutecznie ograniczone zapisami umownymi, zresztą takich zapisów w przedmiotowym aneksie nie ma.

Z tych też względów zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. i art. 65 k.c. w kontekście oceny dowodów z dokumentów w postaci przedmiotowych porozumień nie były trafne.

Sąd Apelacyjny pominął przy tym wnioski dowodowe (k.263) skarżącego zawarte w apelacji, jako spóźnione, gdyż strona powodowa nie wykazała, aby nie mogła ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (art. 381 k.p.c.) . Jak słusznie wskazał pozwany w odpowiedzi na apelację w toku postępowania przed Sądem Okręgowym powód wskazywał na istnienie takiego dokumentu (k.224, 00:41:40), zaś Sąd zobowiązał powoda do jego przedłożenia w terminie 7 dni, pod rygorem oddalenia dowodu jako spóźnionego (k.224). Niezależnie od tego zgodzić należało się z pozwanym, że z dokumentu tego nie wynika, aby potwierdzał on istnienie zobowiązania pozwanego względem powoda, w szczególności w wysokości 1.000.000,-zł, czemu także prezes pozwanej spółki wyraźnie zaprzeczył (k.237 02:24:54 – 02:29:22) .

Z tych też względów Sąd Apelacyjny na podstawie wyżej cytowanych przepisów oraz art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie wyrażonej w art.98 §1 k.p.c. zasadzie odpowiedzialności za wynik postępowania. Skoro apelacja została oddalona, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów

obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika oraz wydatki związanej z jego stawiennictwem na rozprawę.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalona została w oparciu o § 2 pkt. 6 w zw. z §10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz.U z 2018r. poz. 265), w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji, to jest przed nowelizacją tych przepisów obowiązująca od 27 października 2016r. Stawka minimalna ustalona na podstawie tych przepisów – przy uwzględnieniu wartości przedmiotu zaskarżenia 160.000 zł - to kwota 5.400 zł. Do tego doszły wydatki związane ze stawiennictwem pełnomocnika na rozprawę apelacyjną, zgodnie z przedłożonym spisem w wysokości 1.056,45 zł, łącznie 6.456,45 zł. Taką też kwotę Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.